

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



WIELOMILIONOWE MAJĄTKI W RĘKACH PRZESTĘPCÓW

Data publikacji 30.11.2007

5 osób zatrzymali policjanci z Centralnego Biura Śledczego w Krakowie. Wśród nich jest m.in. właściciel dużej firmy ochroniarskiej, a także profesor wyższej uczelni. W przeszłości byli oni prezesami, a także właścicielami różnego rodzaju spółek i to przez ich decyzje zadłużone firmy trafiły w ręce zorganizowanej grupy przestępczej. Do tej pory w tej sprawie policjanci zatrzymali 25 osób. To jednak nie koniec. Funkcjonariusze przewidują kolejne zatrzymania.

Do pierwszych zatrzymań w tej sprawie doszło w kwietniu tego roku. Wtedy to policjanci z krakowskiego Centralnego Biura Śledczego zatrzymali około 20 podejrzanych, którzy należeli do zorganizowanej grupy przestępczej działającej na terenie całego kraju. Mechanizm przestępstwa polegał na wyszukiwaniu zadłużonych podmiotów gospodarczych zarówno prywatnych jak i państwowych, następnie kupowaniu ich przez określone osoby tzw. słupy, a później na błyskawicznym wyprzedawaniu pozostałego majątku. Po czym wszystkie osoby biorące w tym udział zniknęły. Tym sposobem uniemożliwiano wierzycielom dochodzenie swoich roszczeń, a w ręce grupy wpadał majątek wielomilionowej wartości, np. sprzedawane były maszyny budowlane, samochody, wyposażenie biur itp. Szacuje się że w ten sposób w latach 2001 - 2007 grupa ta przejęła setki tego typu firm.

W czasie prowadzonego śledztwa okazało się także, że niektórzy prezesi i członkowie zarządów, zdając sobie doskonale sprawę z tego, że nie są w stanie spłacić wierzycieli, sprzedawali swoje firmy przedstawicielom grupy przestępczej, płacąc im duże pieniądze za pozbycie się kłopotów. W ciągu ostatnich dwóch dni zatrzymano 5 takich osób (wśród nich jest jedna kobieta) w wieku od 42 do 59 lat. W przeszłości byli prezesami firm, członkami zarządów, księgowymi i oni też decydowali o sprzedaży zadłużonej firmy grupie przestępczej. Dzisiaj jeden z nich jest właścicielem dużej firmy ochroniarskiej, inny jest profesorem wyższej uczelni.

Wszystkim im przedstawiono zarzuty mówiące o tym, że będąc dłużnikami udaremniłi swoim wierzycielom zaspokojenie ich należności, za co grozi kara do 5 więzienia. Sprawa ta prowadzona jest wspólnie z Prokuraturą Okręgową w Krakowie oraz Wywiadem Skarbowym Ministerstwa Finansów przy Urzędzie Kontroli Skarbowej.

Jak mówią policjanci prowadzący śledztwo, członkowie grupy przestępczej, którzy wymyślili i realizowali przestępczy proceder, zajmowali się także handlem narkotykami, czerpaniem korzyści z prostytucji i wymuszeniami.

W sprawie przejmowania firm pojawiają się wciąż nowe nazwiska i nazwy firm, które zostały w ten sposób przejęte. Dlatego też funkcjonariusze przewidują kolejne zatrzymania.